

Sygn. akt I PK 138/18

POSTANOWIENIE

Dnia 16 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z powództwa Starostwa Powiatowego w S.

przeciwko E. Z.

o zapłatę kwoty 12.210,60 zł,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 16 maja 2019 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w P.

z dnia 9 lutego 2018 r., sygn. akt VI Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

W dniu 7 lipca 2016 r. Starostwo Powiatowe w S. wniosło pozew przeciwko E. Z. o zasądzenie kwoty 12.210 zł z ustawowymi odsetkami od 8 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu strona powodowa podała, że pozwanej wypowiedziano umowę o pracę i wypłacono odprawę pieniężną. Pozwana wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z 20 grudnia 2012 r. została przywrócona do pracy u strony powodowej. W tej sytuacji odpadła podstawa do wypłaty odprawy i strona powodowa domaga się jej zwrotu na podstawie art. 410 k.c.

Sąd Rejonowy w P., wyrokiem z 17 stycznia 2017 r., oddalił powództwo, uznając roszczenie strony powodowej za przedawnione.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że strona powodowa wypowiedziała pozwanej umowę o pracę z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia z powodu

likwidacji jej stanowiska pracy. W dniu 30 stycznia 2012 r. pozwana otrzymała od pracodawcy odprawę w kwocie 12.210 zł brutto. Sąd Rejonowy w P., wyrokiem z 9 sierpnia 2012 r., przywrócił pozwaną do pracy w Starostwie Powiatowym w S. na poprzednich warunkach pracy i płacy. Apelację od tego wyroku Sąd Okręgowy w P. oddalił wyrokiem z 20 grudnia 2012 r. Pozwana przystąpiła do świadczenia pracy 24 grudnia 2012 r. W dniu 23 listopada 2015 r. pozwana została wezwana przez stronę powodową do zwrotu odprawy wobec przywrócenia jej do pracy, jednak odmówiła. Pozew do sądu pracy w rozpoznawanej sprawie strona powodowa wniosła 7 lipca 2016 r.

Sąd Rejonowy powołał się na pogląd Sądu Najwyższego i przyjął, że w przypadku odprawy wypłaconej w związku z rozwiązaniem umowy o pracę, która stała się nienależnie pobranym świadczeniem wobec przywrócenia pracownika do pracy, roszczenie o jej zwrot staje się wymagalne po zgłoszeniu przez pracownika gotowości niezwłocznego podjęcia pracy w ciągu 7 dni od uprawomocnienia się wyroku sądowego (wyrok Sądu Najwyższego z 18 lutego 2015 r., III PK 83/14, OSNP 2016, nr 10, poz. 127). Pozwana podjęła pracę po przywróceniu jej do pracy 24 grudnia 2012 r. Tego dnia, jak przyjął Sąd Rejonowy, rozpoczął bieg termin przedawnienia roszczenia o zwrot odprawy. Termin przedawnienia dla tego rodzaju roszczenia wynosi 3 lata – zgodnie z art. 291 § 1 k.p. – i upłynął 24 grudnia 2015 r. Pracodawca wniósł pozew o zwrot odprawy dopiero 7 lipca 2016 r., a więc po upływie tego terminu. Pozwana nie zrzekła się zarzutu przedawnienia, termin przedawnienia nie został zawieszony ani przerwany przez czynność przed właściwym organem powołanym do rozstrzygania sporów lub egzekwowania roszczeń, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, ani przez uznanie roszczenia.

Sąd Rejonowy podniósł, że nie zasługuje na uwzględnienie argumentu strony powodowej o cywilnym charakterze roszczenia, a tym samym o 10-letnim terminie przedawnienia. Roszczenie o zwrot odprawy jest roszczeniem ze stosunku pracy, bowiem to stosunek pracy legł u podstaw wypłacenia odprawy. Okoliczność, że podstawą materialnoprawną roszczenia jest przepis Kodeksu cywilnego, nie zmienia charakteru sprawy. Charakter sprawy i zarazem charakter roszczenia jest determinowany rodzajem stosunku prawnego łączącego strony, który legł u

podstaw świadczenia. Jeżeli był to stosunek pracy, to roszczenie o jego wypłatę i zwrot zawsze będzie miało charakter sprawy ze stosunku pracy, niezależnie od stosowanych przepisów prawa materialnego. Przepisy prawa cywilnego mają zastosowanie w stosunkach pracy w kwestiach nieuregulowanych w Kodeksie pracy – na podstawie odesłania zawartego w art. 300 k.p. – co jednak nie powoduje zmiany charakteru sprawy z pracowniczego na cywilny. Kwestie przedawnienia roszczeń ze stosunku pracy są wyczerpująco uregulowane w Kodeksie pracy i w tym zakresie nie ma podstaw do sięgania do przepisów Kodeksu cywilnego. W związku z tym, w ocenie Sądu Rejonowego, roszczenie objęte pozwem podlegało 3-letniemu terminowi przedawnienia i tym samym na dzień wniesienia pozwu było przedawnione.

Apelacja strony pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w P. została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z 9 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy przypomniał, że w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż przedawnienie roszczeń mających swoje źródło w przepisach prawa pracy jest kwestią uregulowaną w prawie pracy i tym samym nie ma podstaw do sięgania w tym zakresie do art. 117 i nast. k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z 10 kwietnia 2013 r., II PK 272/12, OSNP 2014, nr 1, poz. 7). Hipotezą normy art. 291 § 1 k.p. objęte są wszystkie roszczenia ze stosunku pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p., zarówno te, które są kompleksowo uregulowane w przepisach prawa pracy, jak i te, do których w kwestiach nieunormowanych tymi przepisami stosuje się – z mocy odesłania zawartego w art. 300 k.p. – przepisy Kodeksu cywilnego (wyrok Sądu Najwyższego z 19 kwietnia 2013 r., III PK 43/12, OSNP 2014, nr 7, poz. 98). Sąd Okręgowy zaaprobował także stanowisko, zgodnie z którym do analizy, czy dana sprawa ma charakter sprawy ze stosunku pracy, czy jest jedynie związana ze stosunkiem pracy, a tym samym do ustalenia właściwego terminu przedawnienia danego roszczenia, konieczne jest zbadanie, jakiego rodzaju żądanie jest objęte pozwem. W opinii Sądu drugiej instancji roszczenie strony powodowej o zwrot odprawy jest roszczeniem ze stosunku pracy, bowiem to ten stosunek legł u podstaw wypłacenia odprawy na rzecz pozwanej. Roszczenia strony powodowej wynikały z orzeczenia sądu pracy o przywróceniu pozwanej do pracy na skutek odwołania się przez nią do sądu od wypowiedzenia umowy o pracę

i następnie podjęcia przez nią pracy w Starostwie Powiatowym w S. po przywróceniu do pracy.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniosła strona powodowa, zaskarżając wyrok ten w całości. Skargę kasacyjną oparto na podstawie naruszenia art. 291 § 2 k.p. przez jego błędną wykładnię. Zdaniem strony skarżącej, prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, że nie ma on zastosowania w rozpoznawanej sprawie, gdyż roszczenie o zwrot nienależnie pobranej odprawy jest roszczeniem wynikającym ze stosunku cywilnoprawnego, a nie ze stosunku pracy, a zatem do przedawnienia roszczenia powinien znaleźć zastosowanie art. 118 k.c. Strona skarżąca wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w P., a także o uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w P. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w P.. Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, pełnomocnik strony skarżącej stwierdził, że w rozpoznawanej sprawie występuje istotne zagadnienie prawne związane z potrzebą wykładni art. 291 § 2 k.p. oraz art. 405 k.c. w związku z art. 410 k.c. oraz art. 118 k.c. w związku z art. 300 k.p.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu tego zagadnienia i zaprezentowaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych. Zagadnienie prawne powinno przybrać formę

pytania do rozstrzygnięcia. Pełnomocnik strony skarżącej nie formułuje tak rozumianego zagadnienia prawnego. Zgłasza natomiast propozycję wykładni przepisów prawa, według której roszczenie pracodawcy o zwrot wypłaconej pracownikowi odprawy, po zakwestionowaniu podstawy prawnej jej wypłaty wyrokiem sądu pracy przywracającym pracownika do pracy, jest roszczeniem przedawniającym się w okresie dziesięciu lat, czyli zgodnie z art. 118 k.c.

Propozycja ta nie znajduje oparcia w doktrynie i judykaturze.

Pełnomocnik strony skarżącej stawia tezę, że dochodzone przez pracodawcę roszczenie o zwrot nienależnie wypłaconej odprawy nie jest roszczeniem ze stosunku pracy, lecz „roszczeniem ze stosunku bezpodstawnego wzbogacenia”. Tym samym nie powinny mieć do niego zastosowania przepisy o przedawnieniu roszczeń ze stosunku pracy (art. 291 k.p.), lecz przepisy o przedawnieniu roszczeń ze stosunków cywilnych (art. 117 i nast. k.c.). W swoim wywodzie pełnomocnik strony skarżącej konstruuje zarzut błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania art. 291 § 2 k.p. Ten przepis prawa materialnego został wskazany w podstawie kasacyjnej oraz we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Nie może jednak ująć uwagę, że podstawą materialnoprawną oddalenia powództwa o zwrot nienależnie wypłaconej odprawy był art. 291 § 1 k.p. Wskazanie prawidłowej podstawy prawnej ma w omawianym przypadku doniosłe znaczenie, gdyż art. 291 § 1 k.p. wyraża ogólną normę statuującą trzyletni termin przedawnienia roszczeń ze stosunku pracy, zaś art. 291 § 2 k.p. stanowi *lex specialis* wobec przepisu ogólnego i wskazanego w nim terminu, stanowiąc, że roszczenia pracodawcy o naprawienie szkody, wyrządzonej przez pracownika wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych, ulegają przedawnieniu z upływem jednego roku od dnia, w którym pracodawca powziął wiadomość o wyrządzeniu przez pracownika szkody, nie później jednak niż z upływem trzech lat od jej wyrządzenia.

Sądy *meriti* nie orzekały o odszkodowaniu należnym pracodawcy od pracownika. Nie kwalifikowały także obowiązku zwrotu odprawy jako roszczenia odszkodowawczego. Tak sformułowana, błędna podstawa prawna skargi kasacyjnej uniemożliwiałaby dokonanie oceny prawidłowego zastosowania przez Sądy *meriti* przepisów o przedawnieniu roszczeń w przypadku przyjęcia skargi do

rozpoznania. Zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Podstawy kasacyjne obejmują zarzuty naruszenia konkretnie oznaczonych przepisów prawa. Tymczasem strona skarżąca opiera swoją skargę kasacyjną na zarzucie naruszenia przepisu, który nie był stosowany przez Sądy *meriti*.

Niezależnie od wspomnianych wad skargi kasacyjnej, należy mieć na uwadze, że zagadnienie prawne podniesione przez stronę skarżącą nie posiada waloru nowości. Jak zauważył pełnomocnik strony skarżącej, Sąd Najwyższy wypowiedział się już w wyroku z 18 lutego 2015 r., III PK 83/14 (OSNP 2016, nr 10, poz. 127) na temat roszczenia pracodawcy o zwrot wypłaconej odprawy w związku z przywróceniem pracownika do pracy wyrokiem sądowym. Zgodnie z tym orzeczeniem, „w przypadku spornej odprawy pieniężnej nie ulega wątpliwości, że jest ona wynikającym z aktu prawnego należącego do źródeł prawa pracy świadczeniem ze stosunku pracy. Zważywszy na fakt, iż instytucja bezpodstawnego wzbogacenia nie jest unormowana w przepisach prawa pracy, trzeba w tym zakresie odpowiednio stosować – z mocy odesłania zawartego w art. 300 k.p. – przepisy Kodeksu cywilnego. Nie pozbawia to jednak podlegającego zwrotowi (na podstawie art. 405 w związku z art. 410 § 1 k.c.) nienależnego świadczenia jego pracowniczego charakteru. Kwestią nieuregulowaną przepisami prawa pracy jest w tym przypadku podstawa odpowiedzialności bezpodstawnie wzbogaconego z tytułu zwrotu nienależnie pobranego świadczenia pracowniczego, stąd konieczne jest jej poszukiwanie na płaszczyźnie unormowań Kodeksu cywilnego. Natomiast z uwagi na istnienie przepisów art. 291 i następnych Kodeksu pracy, zagadnienie przedawnienia roszczeń majątkowych wynikających ze stosunku pracy, w tym roszczeń zubożonego o zwrot nienależnie spełnionych świadczeń z tego stosunku, jest uregulowane w prawie pracy i nie ma potrzeby sięgania w tym zakresie do unormowań Kodeksu cywilnego traktujących o terminach przedawnienia roszczeń (art. 117 i następne k.c.). Przepis art. 291 § 1 k.p. statuuje zaś ogólny, trzyletni termin przedawnienia roszczeń ze stosunku pracy, biegnący od dnia, w którym roszczenia stało się wymagalne.”

Pogląd ten można dodatkowo poprzeć stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w analogicznych sprawach dotyczących zwrotu nienależnie

wypłaconego wynagrodzenia. W wyroku z 8 czerwca 2010 r., I PK 31/10 (LEX nr 818424), Sąd Najwyższy przyjął, że roszczenie o zwrot nienależnie pobranego przez pracownika wynagrodzenia za pracę jest roszczeniem pracodawcy ze stosunku pracy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 27 marca 2007 r., II PZP 2/07, OSNP 2007, nr 15-16, poz. 210), które przedawnia się w terminie trzech lat od spełnienia nienależnego świadczenia w określonym terminie jego wypłaty (art. 292 § 1 k.p. w związku z art. 120 k.c. i art. 300 k.p.). Podobnie przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z 16 kwietnia 2013 r., II PK 244/12 (LEX nr 1555466), stwierdzając, że „roszczenie pracodawcy o zwrot nienależnie pobranych przez powódkę kwot wynagrodzenia za pracę jest roszczeniem ze stosunku pracy. Zastosowanie ma więc w tym przypadku 3-letni termin przedawnienia.” Również w tym przypadku zakwalifikowano roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia jako roszczenie ze stosunku pracy z uwagi na charakter spełnionego pierwotnie świadczenia. Nie ulega zaś wątpliwości, że tak wynagrodzenie, jak i odprawa z tytułu rozwiązania umowy o pracę, są świadczeniami ze stosunku pracy.

Pełnomocnik strony skarżącej błędnie konfrontuje zaprezentowany pogląd orzecznictwa z tezą sformułowaną w wyroku Sądu Najwyższego z 25 lutego 2009 r., II PK 174/08 (LEX nr 736725). Powołany wyrok odnosił się do roszczeń z tytułu niewykonanej umowy przedwstępnej dotyczącej cesji praw z umowy ubezpieczenia. Nie były to zatem roszczenia wynikające bezpośrednio ze stosunku pracy (tak jak roszczenie o zwrot nienależnie wypłaconej odprawy). Akcentowana przez pełnomocnika strony skarżącej teza tego wyroku o odrębnym charakterze roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia nie została powiązana ani z problemem prawnym obecnie rozstrzyganym, ani ze zbliżonymi okolicznościami faktycznymi (zwrotem przysługującej ze stosunku pracy odprawy z uwagi na przywrócenie pracownika do pracy). Nie może to być więc doniosły argument do podważania stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w szczególności w wyroku z 18 lutego 2015 r., III PK 83/14. Teza o odrębnym charakterze roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia wyrażona w wyroku z 25 lutego 2009 r., II PK 174/08, miała ścisły związek z przedmiotem sporu – roszczeniem wynikającym z umowy prawa cywilnego, nie zaś ze stosunku pracy.

Mając na uwadze przedstawione argumenty, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 389⁹ § 2 k.p.c., uznając, że w rozpoznawanej sprawie nie występuje istotne zagadnienie prawne.